

(Il Tempo - E.Zotti) Koszmar zakończony. Wczoraj Nicolo Zaniolo wyleciał do Innsbrucka, aby poddać się badaniom u profesora Finka: wszystko poszło we właściwym kierunku, kolano dało oczekiwane odpowiedzi i chirurg dał zielone światło, aby wrócił do pełnych treningów.

Po badaniach gracz przekazał światu swoją radość poprzez story na *Instagramie*: *"Jestem szczęśliwy, startuję ponownie"*, kontynuując postem motywacyjnym: *"I jeśli pewnego dnia mnie zapytają, odpowiem, że życie jest piękne, gdyż mimo łez, złych momentów, bólu i rozczarowań, daję ci zawsze okazję rozpoczęcia od nowa"*. Początkowo 22-latek będzie trenował z Primavera - oceni czy rozegrać z nią oficjalny mecz przed zakończeniem rozgrywek - z kolei w czerwcu rozpocznie spersonalizowane treningi, aby być w najlepszej formie w trakcie letnich przygotowań. To kluczowy powrót przed lądowaniem Mourinho w Trigorii, który już w czasach Tottenhamu pytał o 22-latkę.

Jeśli chodzi o mercato, w całości do napisania jest przyszłość Florenziego. Wahadłowy czuje się świetnie w Paryżu, ale PSG szuka młodszego gracza i z wszelkim prawdopodobieństwem nie skorzysta z prawa do wykupu jego karty (jest czas do 31 maja) za 9 mln euro. Jego powrót do stolicy Włoch może być jednak tylko tymczasowy: po przygodzie we Francji gracz może zdecydować się na rozpoczęcie od zera nowej przygody, zwłaszcza jeśli stwierdzi, że nie ma przestrzeni w zespole Giallorossich. Oczywiście decydująca będzie opinia Special One.

To samo dotyczy Dzeko, który nie wie jeszcze czy założy w przyszłym sezonie koszulkę Romy. Niepewne są losy Mkhitarjana: Ormianin nie dał jeszcze Giallorossim odpowiedzi i poprzez swojego agenta sonduje rynek w poszukiwaniu klubu, który zagwarantuje mu ostatni poważny kontrakt w karierze.

Autor: abruzzi